TAJNE NAUCZANIE W PARAFII UJANOWICE CZ. 1

Autor: ks. kan. Józef Trela

Rok wydania / powstania: 2005

Sygnatura archiwalna: APU/7ZD/6WH/2005/22

Źródło: Dwustronicowa wkładka historyczna do tygodnika „Gość Niedzielny”

Tajne nauczanie w parafii Ujanowice(1)

Wspomnienia Franciszka Lipińskiego(1)

Franciszek Lipiński urodzony w r. 1915 w Żmiącej, zmarł w Jaćmierzu koło Sanoka w r. 1973, swoje wspomnienia o tajnym nauczaniu napisał po 40 latach, rok przed śmiercią w r. 1972, dlatego mogą w nich być nieścisłości co do miejsc i nazwisk.

Od 1918 przebywałem w Krakowie – ojciec pracował w fabryce Zieleniewskiego na Grzegórzkach. W 1929 roku ukończyłem Seminarium Nauczycielskie im. Grzegorza Piramowicza w Krakowie. Stopień wojskowy – szeregowiec rezerwy. Pracę nauczycielską rozpocząłem w 1930 roku w Demidówce na Wołyniu w szkole powszechnej II-go stopnia, a od 1 września 1935 roku do wybuchu wojny w Młynowie. Do Związku Nauczycielstwa Polskiego należę od 1930 roku.

Od listopada 1939 roku do grudnia 1940 r. przebywałem w Krakowie pracując jako konduktor tramwajowy. W obawie przed grożącym mi aresztowaniem musiałem opuścić Kraków i wyjechać na teren powiatu limanowskiego w rejon gminy zbiorowej Ujanowice, leżącej we wschodniej części Beskidu Wyspowego w paśmie Jaworza “Kretówki”. Od pierwszych dni stycznia 1941 roku zorganizowałem we wsi Kobyłczyna na “Kaleni” w domu Stanisława Kiepusa komplet tajnego nauczania niezorganizowanego w zakresie szkoły powszechnej III-go stopnia. Początkowo komplet liczył 9 uczestników i składał się z uczniów szkół I-go stopnia z wiosek Męcina Górna Kobyłczyna i Żmiąca. Od momentu powstania zorganizowanego tajnego nauczania, tj. 1 wrzesień 1942, komplet liczył około 20 uczniów – ja byłem jego kierownikiem i nauczycielem wszystkich przedmiotów. Z dniem 1.09.1942 roku 9 uczniów z kompletu na “Kaleni” rozpoczęło naukę w tajnym gimnazjum w Żmiącej, którego kierownikiem i organizatorem była Zofia Oleksy. Pierwszymi uczniami kompletu na “Kaleni” byli: Jan i

Katarzyna Kiepusowie, Zygmunt i Jakub Rosiek, Stanisław i Jan Bednarek, Michał i Alina Wąsowie – oni to rozpoczęli naukę w gimnazjum w Żmiącej. Zofia Oleksy powierzyła mi nauczanie historii i geografii w zakresie programu gimnazjalnego „Na Kaleni”. W podręczniki do nauczania w zakresie programu szkoły powszechnej i gimnazjum zaopatrywali mnie mój ojciec i znajomi z Krakowa, którym przesyłałem paczki żywnościowe (suche owoce, owcze sery, tłuszcz itp.) dzięki temu komplet „Na Kaleni” zaopatrzony był dość dobrze w podręczniki.
Nauka odbywała się w godzinach popołudniowych, w dość dużej izbie. Pod ścianami ustawione były ławy i stoły zbite z desek na krzyżakach. Mimo bardzo korzystnego położenia domu, nad bezpieczeństwem uczniów czuwali wtajemniczeni gospodarze z Męciny Górnej. Początkowo uczniów obowiązywała ścisła tajemnica. Wszystkich cechowała olbrzymia pilność i zapał. Wymienieni poprzednio uczniowie którzy przeszli do gimnazjum w Żmiącej po wyzwoleniu rozpoczęli studia na wyższych uczelniach i piastują dzisiaj odpowiedzialne stanowiska.
Od stycznia 1943 roku komplet „Na Kaleni” przejął kol. Władysław Dunarowski z Jaworznej sąsiedniej wioski. Przed wojną uczył w Bydgoszczy. Obecnie pełni funkcję Przewodniczącego Oddziału Związku Literatów Polskich we Bydgoszczy. Ja skierowany zostałem przez Zofię Oleksy do Sechnej, celem zorganizowania kompletu w zakresie szkoły powszechnej. Komplet został zorganizowany na “Zabrzu” w domu Piotra Augustyna. Jednocześnie zorganizowałem komplet w sąsiedniej wiosce Krosna na “Przylaskach” w domu Tomasza Chełmeckeigo. Oba punkty posiadały doskonałe położenie – daleko od szosy i drogi wiejskiej, na szczytach “dziołów”.

Do kompletu na “Zabrzu” uczęszczały dzieci w wieku szkolnym ze szkół w Ujanowicach i Sechnej. Komplet w Krosnej na “Przylaskach” składał się z młodzieży starszej w wieku 17-22 lat. Uczniami byli m.in. Krzyżak Józef, Uryga Wanda, Uryga Janina, Król Jan, Wąs Teresa, Bukowiec Jan, Chełmecka Zofia, Zabrzeńska Wanda, Gwiżdż Wanda, Pajor Jan, Mrozowska Maria, Bednarek Jan, Augustyn Kasper, Zelek Jakub. W Sechnej „Na Zabrzu” pierwszymi uczniami byli: Maria, Joanna, Stanisław i Michał Augustynowie – dzieci Piotra, Antoni i Józef Pajor, Maria Gwiżdż, Zofia, Katarzyna i Ludwika Bukowiec. Wszyscy ci uczniowie dwa razy w tygodniu chodzili do Ujanowic na naukę języka łacińskiego, którego uczył ks. dr Władysław Smereka. Oprócz pracy w kompletach w zakresie szkoły powszechnej uczyłem historii i geografii w zakresie programu gimnazjum w Krosnej i Żmiącej. Praca w kompletach w Sechnej i Krosnej odbywała się co drugi dzień podobnie jak na “Kaleni” w Kobyłczynie. Nauka odbywała

się w wydzielonych izbach. Znowu jak przednio kontakty ze znajomymi w Krakowie – wysyłanie paczek żywnościowych, zdobywanie podręczników, lektur i map.

Centralą tajnego nauczania na rozległym terenie gminy zbiorowej Ujanowice była Żmiąca, ściślej mówiąc dom Zofii Oleksy- “Sochy”, która do 1939 roku była nauczycielem Prywatnego Licem iGimnazjum w Nowym Sączu. Wspaniała polonistka, wielki przyjaciel młodzieży, wielka a jednocześnie skromna działaczka społeczna, dzielna Polka. Do jej najbliższych współpracowników należeli: Tomasz Kołodziej – do 1939 nauczyciel w Gnieźnie. Przeczuwając katastrofę wojenną zdołał przesłać do Strzeszyc swój bogaty księgozbiór, a potem przenieść do Krosnej do “Halasiów” gdzie przebywał całą okupację prowadząc dość liczny komplet gimnazjum i liceum. Obecnie liczy ponad 80 lat, a od kilkunastu lat jest na emeryturze według “starego portfela”. Żyje w bardzo ciężkich warunkach materialnych. Od kilku lat jest chory. Tomasz Zelek do 1939 roku nauczyciel liceum w Piotrkowie Trybunalskim (zmarł w 1949 r). Wincenty Zelek – student UJ obecnie nauczyciel matematyki w Technikum Kolejowym w Nowym Sączu, Wincenty Uryga – student UJ (zmarł w 1947 roku), Władysław Dunarowski i Władysław Czachowski. Zarówno Tomasz Kołodziej, jak i Zofia Oleksy w pierwszych latach po okupacji mieli dość przykre przeżycia; byli kilkakrotnie przesłuchiwani przez UB. Działaczy tajnego nauczania na terenie pow. limanowskiego uważano za agentów Londynu.

Pierwsze komplety tajnego nauczania w zakresie gimnazjum i liceum powstały już w listopadzie 1939 r. W szkołach powszechnych pracujących jawnie realizowano program nauczania narzucony przez okupanta. Wszyscy nauczyciele byli dobrymi Polakami, ale z uwagi na bezpieczeństwo rozbudowanego tajnego nauczania takie postępowanie uważaliśmy za wskazane.